

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **A. G.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2021 r.,
wniosku pełnomocnika W. G. o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 4 stycznia
1949 r., sygn. akt Sn. Odw. S (...), utrzymującym w mocy wyrok Wojskowego Sądu
Rejonowego w K. z dnia 12 listopada 1948 r., sygn. akt Sr. (...),
na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 541 k.p.k. *a contrario*

postanawia:

- 1. oddalić wniosek o wznowienie postępowania;**
- 2. obciążyć W. G. kosztami postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

A. G., wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 listopada 1948 r., sygn. akt Sr.[...], utrzymanym w mocy postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 4 stycznia 1949 r., sygn. akt Sn.Odw.S. (...) został uznany za winnego popełnienia:

1. w okresie od maja 1947 r. do dnia 24 sierpnia 1948 r. czynu z art. 14 § 1 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*, polegającego na udziale w związku mającym na celu zbrodnię, przez należenie do bandy

rabunkowej pod dowództwem J. J., za który wymierzono mu karę dożywotniego więzienia;

2. w okresie od marca 1947 r. do 24 sierpnia 1948 r. czynu z art. 4 § 1 w/w Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. polegającego na przechowywaniu bez zezwolenia władz broni palnej wraz z amunicją, za który skazano go na karę śmierci i orzeczono utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa;
3. w okresie od marca 1947 r. do 24 sierpnia 1948 r., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, 15 napadów rabunkowych z użyciem broni palnej, to jest 15 przestępstw z art. 259 k.k. z 1932 r., za które skazano go na karę 10 lat więzienia odrębnie za każde przestępstwo.

Sąd wyrokiem tym wymierzył również skazanemu karę śmierci jako karę łączną.

W dniu 14 lutego 1949 r. wykonano orzeczoną wobec A. G. karę śmierci.

Z wnioskiem o wznowienie postępowania w sprawie wystąpiła pełnomocnik wnioskodawcy W. G., syna A. G., powołując się na przepis art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 542 § 2 k.p.k. i art. 544 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu pełnomocnik wnioskodawcy powołała się na wyniki śledztwa przeprowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. o sygn. S. (...) wszczętego w sprawie: *zaistniałej w okresie od 25 sierpnia 1948 r. do 28 września 1948 r. w N. zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na stosowaniu represji poprzez fizyczne i moralne znęcanie się przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w N. i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w K., będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego nad zatrzymanym, a następnie tymczasowo aresztowanym i tym samym znajdującym się w stanie zależności A. G. poprzez bicie po całym ciele, wielokrotne i długotrwałe*

przesłuchania w celu zmuszenia do złożenia wyjaśnień o określonej treści, co stanowiło poważne prześladowanie z powodu przynależności do określonej grupy politycznej, a to członków zbrojnego podziemia, tj. o przestępstwo z art. 246 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2018 r., poz. 2032). Postępowanie to, jak wynika z dołączonych dokumentów, zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 lipca 2019 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku w czynie znamion zbrodni komunistycznej. Przeprowadzone śledztwo nie dało bowiem podstaw do uznania działań funkcjonariuszy urzędu bezpieczeństwa za zbrodnię komunistyczną, gdyż brak było przesłanek do uznania, że A. G. i reszta osób skazanych, prowadziła działalność niepodległościową, zmierzającą do odzyskania przez Państwo Polskie suwerenności i ustanowienia demokratycznego porządku prawnego. W trakcie śledztwa jednoznacznie ustalono, iż A. G. od ujawnienia się przed Komisją PUBP w N. w dniu 13 marca 1947 r. nie kontynuował działalności w ramach zbrojnego podziemia antykomunistycznego, a czyny w związku z którymi stosowana była wobec niego przemoc oraz inne niedozwolone zachowania ze strony przesłuchujących, miały charakter pospolitych przestępstw i nie były motywowane jakimikolwiek względami ideologicznymi lecz chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej.

Ustalono natomiast w śledztwie, że A. G. w okresie zatrzymania i tymczasowego aresztowania poddawany był wielokrotnym i długotrwałym przesłuchaniom oraz bity po całym ciele przez funkcjonariuszy PUBP w N. i WUBP w K. Celem takiego postępowania ze strony przesłuchujących było wymuszenie na skazanym informacji co do osób, z którymi dokonał, w różnych konfiguracjach osobowych, kilkunastu rozbojów z użyciem broni palnej, którą posiadał z okresu działalności konspiracyjnej, a także informacji

o osobach udzielających mu pomocy. Zdaniem prowadzących śledztwo takie zachowanie funkcjonariuszy wyczerpuje znamiona przestępstwa fizycznego i psychicznego (moralnego) znęcania z art. 246 k.k. z 1932 r.

Pełnomocnik wnioskodawcy z uwagi na to właśnie ustalenie, iż w trakcie prowadzonego postępowania karnego organy ścigania dopuściły się popełnienia przestępstwa, które miało jego zdaniem, wpływ na treść wydanego orzeczenia, złożyła wniosek o wznowienie postępowania, wskazując jako podstawę prawną art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Zdaniem pełnomocnika, to właśnie stosowanie niedozwolonych metod śledczych doprowadziło do tego, że A. G. przyznał się w postępowaniu przygotowawczym do popełnienia wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, co zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy, miało zasadnicze znaczenie dla przypisania mu ich sprawstwa. Co więcej, wyjaśnienia te były w zasadzie jedynym dowodem przesądzającym odpowiedzialność karną A. G., gdyż Sąd orzekający oparł rozstrzygnięcie wyłącznie na materiale śledztwa, całkowicie pomijając odwołanie wyjaśnień przez oskarżonego w toku rozprawy głównej, na której A. G., analogicznie jak pozostali oskarżeni, nie przyznał się do winy.

Wskazując na te okoliczności, pełnomocnik wnioskodawcy stwierdziła, że gdyby w toku śledztwa funkcjonariusze urzędu bezpieczeństwa nie stosowali niedozwolonych metod śledczych i nie znęcali się nad A. G. i pozostałymi oskarżonymi, to przedstawili by oni zupełnie inny przebieg zdarzeń, nie przyznaliby się do winy, a co za tym idzie, inne byłyby ustalenia faktyczne, a w konsekwencji nie doszłoby do skazania, a nawet jeśli tak, to na karę znacznie łagodniejszą niż kara śmierci.

Prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z dnia 26 marca 2021 r. wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek pełnomocnika wnioskodawcy W.G. o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania określone w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Wprawdzie wniosek pełnomocnika, jak słusznie wskazuje prokurator w swoim piśmie, spełnia wymogi formalne określone w art. 541 § 2 k.p.k., jednakże przyczyna wznowienia *propter falsa* zachodzi dopiero wówczas, gdy zostanie spełniony również drugi warunek, czyli zostanie ustalone, że przestępstwo, którego się dopuszczono w związku z postępowaniem, mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tego natomiast we wniosku nie wykazano.

Odnosząc się do pierwszego warunku należy jednoznacznie stwierdzić, że postanowienie prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w K. z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. S. (...), posiada status orzeczenia, o którym mowa w art. 541 § 2 k.p.k., gdyż stanowi materialną podstawę do przyjęcia, że objęty śledztwem czyn z art. 246 k.k. z 1932 r., wprawdzie nie posiadał znamion zbrodni komunistycznej, ale został faktycznie popełniony na szkodę A. G., a postępowanie w tym zakresie zostało umorzone z powodu przedawnienia, a więc nie ma możliwości wydania w tej sprawie wyroku skazującego.

Pełnomocnik wnioskodawcy nie wykazała natomiast, aby to przestępstwo znęcania popełnione w związku z toczącym się postępowaniem przeciwko A. G., mogło mieć wpływ na treść wyroku, który został wydany wobec niego. W swoich rozważaniach pełnomocnik pomija bowiem treść wyjaśnień składanych przez A. G. w trakcie całego postępowania oraz inne dowody potwierdzające jego zawinienie. Należy wskazać, że w trakcie postępowania przygotowawczego skazany nie zaprzeczył sprawstwu wszystkich 17 zarzucanych mu czynów, natomiast w Sądzie nie przyznał się jedynie do popełnienia 6 spośród 15 zarzucanych mu napadów rabunkowych,

przyznając się do popełnienia pozostałych napadów oraz pozostałych dwóch przestępstw. W postępowaniu sądowym A. G. wprawdzie podał, że w toku śledztwa był bity przez przesłuchujących go funkcjonariuszy, to jednak przed Sądem nie przyznał się do udziału tylko w tych napadach, w związku z którymi pokrzywdzeni go nie rozpoznali jako sprawcy. Należy również zauważyć, że te wyjaśnienia A. G. z postępowania przygotowawczego zostały potwierdzone wyjaśnieniami współsprawców złożonymi w śledztwie. Wprawdzie oskarżeni F. M., A. T., J. M. i J. J. swoich wyjaśnień również w części nie potwierdzili przed Sądem wskazując na niedozwolone metody ich przesłuchiwania, jednakże należy zauważyć, że wymienieni oskarżeni, nie przyznali się do popełnienia napadów rabunkowych, których sprawstwa zaprzeczył także A. G. Z uzasadnienia wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego wynika jednak, że Sąd ten miał na uwadze zmienną treść wyjaśnień oskarżonych zauważając między innymi, że nie dał wiary obronie J.J., gdyż *wyjaśnienia złożone w śledztwie są tak dokładne i wyczerpujące, że trudno kwestionować ich prawdziwość.*

Słusznie również podnosi prokurator, że w kontekście oceny, z perspektywy art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., wpływu na treść orzeczenia przestępstwa znęcania popełnionego na szkodę A. G. w związku z postępowaniem, którego dotyczy wniosek o wznowienie, należy mieć na uwadze, że najsurowsza z wymierzonych skazanemu kar- kara śmierci, orzeczona też jako kara łączna, wymierzona została za czyn z art. 4 § 1 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r., a więc przechowywania bez zezwolenia władz kilku jednostek broni wraz z amunicją, do którego to popełnienia skazany się przyznał i na rozprawie w dniu 8 listopada 1948 r. złożył obszerne wyjaśnienia dotyczące tego zarzutu.

Z tych względów i wobec braku podstaw do uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

